

Lukasyno, Dom Jest Tam Gdzie Sny (ft. Kfartet &

Ciemna dziś noc, trzymasz klucz starych drzwi.
Tylko Ty znasz smak tamtych chwil.
Jeszcze raz popatrz przez okno dziś.
Dom jest tam, gdzie Twoje sny.

Leszczynowa 56, Dziesiątki - mój Białystok.
Za oknem miałem korty, dalej kosz i boisko.
Niewiele się zmieniło, przeszłość widzę mglistą.
Blok niby taki sam, inne wokół wszystko.
Szybkie dzieciństwo, dojrzałem bardzo młodo.
Nie zawsze tam gdzie chcę korytarze życia wiodą.
Jestem blisko zrozumienia kto przyjaźni wart.
Przetasaowałem los, gram znaczoną talią kart.
Jak to jest, że w mych snach wracam tylko tam?
Choć mieszkałem w wielu miejscach moje serce bije dla tych
Bloków, dla ludzi, których mam u boku.
Na ulicy wokół cały czas czuć niepokój.
Ej dzieciak, gdzie dziś jesteś? Patrz, czas nam zleciał,
Jeszcze w chuj forsy w banku do wyjęcia, zaczekaj.
Przypomnij sobie nas na starych śmieciach jak
Marzyliśmy o wielkich rzeczach, dziś uciekasz.
O głosu sumienia, przecież Bóg dał Ci talent,
Twoja pasja jest jak nieoszlifowany diament.
Rodzisz się artystą, spalasz gdy dorastamy.
Nie zdam zgnieść, chcę ocalić te kartki z marzeniami.
Sami decydujemy dokąd idziemy.
Jesteś reżyserem, głównym aktorem swojej sceny.
Możesz być autorem marzeń, archeologiem zdarzeń,
Drukarzem myśli napędowych albo i grabarzem.
W darze masz wolną wolę, przejmij kontrolę,
Oczyść umysł, pełnij w nim dominującą rolę.
Przeszłość, brudne myśli - jak chwastów pole.
To koniec, zapomnij o nich. Odrzuć pokorę.

REFREN

(Ciemna dziś noc) Trzymasz klucz starych drzwi.
Tylko Ty znasz smak tamtych chwil.
Jeszcze raz popatrz przez okno dziś.
Dom jest tam, gdzie Twoje sny.

(Ciemna dziś noc) Zabłądziłem w drodze na szczyt.
Mój prawdziwy dom jest tam, gdzie moje sny.
Tylko moje... Nie mogą mi tego zabrać... (Nie mogą Ci tego zabrać, nie)

(Ciemna dziś noc) Trzymasz klucz starych drzwi.
Tylko Ty znasz smak tamtych chwil.
Dom jest tam gdzie Ty! Dom, gdzie Twoje sny!

Ciemna noc, czwarte piętro, stoję na balkonie.
Fikoł, szyja opleciona sznurem, nie czuję dłoni.
Nie mogę się uwolnić, obraz przechyla się na bok,
Brak mi tlenu. Jak kamień w wodę, opadam na dno.
Sen - mroczna noc, sen - słoneczny dzień.
Odbicie w zwierciadle tego co wydarzy się.
Pierwszy dom powraca w snach niczym dobry omen
Stara skrzynia, w której przechowuje swych tajemnic zwoje.
(Ciemna dziś noc) Widziałem morze łez,
Wspomnienia złe, ślady na lata - dziś jak sen.
Dzisiaj chcę pamiętać tylko to co było dobre.
Wymarz zły obraz, a pokonasz każdy problem.
Nie bierz na siebie winy za wybory ludzi.

Przestań dźwigać ciężar: że zbawisz - świat się ludzi.
Brud zostaw w starym domu, to sekret Twojej duszy.
Czas kruszyć, przymrużyć oczy, przed siebie ruszyć.

REFREN

(Ciemna dziś noc) Zabłądziłem w drodze na szczyt.
Mój prawdziwy dom jest tam, gdzie moje sny.
Tylko moje... Nie mogą mi tego zabrać... (Nie mogą Ci tego zabrać, nie)

(Ciemna dziś noc) Trzymasz klucz starych drzwi.
Tylko Ty znasz smak tamtych chwil.
Dom jest tam gdzie Ty! Dom, gdzie Twoje sny!

(Ciemna dziś noc) Zabłądziłem w drodze na szczyt.
Mój prawdziwy dom jest tam, gdzie moje sny.
Tylko moje... Nie mogą mi tego zabrać... (Nie mogą Ci tego zabrać, nie)

(Ciemna dziś noc) Trzymasz klucz starych drzwi.
Tylko Ty znasz smak tamtych chwil.
Dom jest tam gdzie Ty! Dom, gdzie Twoje sny!